

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61,119

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99  
administracja i ekspedycja 1-99

## Woroszyłow



komisarz wojny sowieków, wygłosił ostatnio szereg wojowniczych przemówień.

## Inspekcję komisariatów policji

przeprowadziły w nocy łódzkie władze służby bezpieczeństwa

Nocy ubiegłej komisarz rządu p. Iżycki w towarzystwie komendanta wojewódzkiego inspektora Ferstera, oraz komendanta miasta inspektora Niedzielskiego, przeprowadził inspekcję niektórych komisariatów policji państwowej.

Inspekcja wypadła naogół dodatnio.

Sprawdzono służbę, obchody i t. p.

Zaznaczyć należy, że jest to jeden z licznych dowodów ofiarnej sumiennosci i energii wyższych władz policyjnych na terenie Łodzi.

## Łódzcy posłowie robotniczy

interwenjowali wczoraj w min. pracy.

Koresp. warsz. „Głosu Pol. (St. Gr.) telef.:

Wczoraj zastępca ministra pracy p. Szubartowicz przyjął delegację robotników łódzkich, reprezentowanych przez posłów Szczerkowskiego Waszkiewicza i Harasza, którzy przedstawili mu stan rzeczy w środowisku robotników łódzkich w związku z wygasającą w dniu 30 czerwca umową w przemyśle włókienniczym.

## Kapituła orderu „Polonia Restituta“

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Kapituła orderu „Polonia Restituta“ na nową kadencję została powołana w niemal tem samym składzie.

Prezesem kapituły został prof. Kochanowski.

Na miejsce gen. Olszewskiego powołany został generał Zeligowski, a na miejsce ś. p. Reymonta Waclaw Sieroszewski. Inni członkowie kapituły bez zmian.

## Rząd chce rozwiązać sejm

Wczoraj odbyły się w stolicy decydujące narady

Koresp. warsz. „Głosu Polsk.“ (St. Gr.) telef.:

W dniu wczorajszym premier marszałek Piłsudski przybył o godz. 5 po poł. na Zamek i odbył dłuższą konferencję z prezydentem Rzplitej.

O godz. 9 wieczorem prezydent Rzplitej konferował z wicepremierem Bartlem.

W związku z temi naradami, w kuluarach sejmowych mówiono wieczorem nie bez obawy, że rząd zamierza wyciągnąć z uchwały sejmowej o samorozwiązalności, wszelkie konsekwencje, nie wykluczając rozwiązania obu izb.

## Wewnętrzna pożyczka inwestycyjna

zużyta będzie przedewszystkiem na ożywienie ruchu budowlanego

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym powrócił z Paryża do Warszawy p. Karpiński, wyższy urzędnik Banku Polskiego, który wraz z wiceprezensem Feliksem Młynarskim brał udział w rokowaniach o pożyczkę.

Dziś przybywa do Warszawy p. Feliks Młynarski wraz z przedstawicielami banków amerykańskich.

Zanotowane wczoraj przez prasę warszawską pogłoski, związane z tym powrotem, o wewnętrz-

nej pożyczce inwestycyjnej są nieścisłe.

Wewnętrzna pożyczka inwestycyjna nie będzie wynosić 100 milionów, a zużytkowana będzie przedewszystkiem na ruch budowlany, a nie na rozbudowę węzła kolejowego.

Na ten ostatni cel zużytkowana będzie samodzielna pożyczka, niezależna od sumy, przeznaczonej na reorganizację przedsiębiorstw państwowych.

## Zmiana ordynacji wyborczej

na stole sejmowej komisji konstytucyjnej

Pod przewodnictwem posła Głabińskiego (Z. L. N.) odbyło się posiedzenie sejmowej komisji konstytucyjnej. Komisja przystąpiła do sprawy zmiany ordynacji wyborczej.

Przewodniczący, jako referent tej sprawy, przedstawił dotychczasową historję projektu zmiany ordynacji wyborczej, podając jako oficjalny substrakt, pod obrady komisji wnioski podkomisji konstytucyjnej, opracowane jeszcze przed zamknięciem zwyczajnej sesji sejmowej.

Nad oświadczeniem przewodni-

czącego wywiązała się dłuższa dyskusja, w ciągu której zabierał głos szereg mówców m. in. posłowie Czapiński (P. P. S.) i Polakiewicz (str. chłop.), którzy stanęli na stanowisku, że przedmiotem obrad pełnej komisji nie mogą być wyniki prac podkomisji z uwagi na to, że w pracach tych nie brał udziału przedstawiciel lewicy.

Po dłuższej formalnej dyskusji przyjęto wniosek posła Polakiewicza, w myśl którego posiedzenie podkomisji, złożonej z 11 posłów, przedstawicieli różnych stronnictw, odbędzie się w piątek, dn. 24 b. m.

## Pokojowa nuta bolszewików

Rakowski oświadcza, że jedynym celem sowieckich not do Polski jest

chęć polepszenia stosunków sąsiedzkich

### Noty Moskwy

należy traktować, jako fragmenty korespondencji.

PARYŻ 21 (PAT). Ambasador sowiecki w Paryżu, Rakowski, omawiając wobec przedstawicieli prasy sprawę wymiany not pomiędzy sowiecami a Polską, oświadczył, iż rząd sowiecki nie domagał się wydania Kowery, dodając, że noty do Polski były ogłaszane w prasie i nie było w nich nic, czego Polska nie akceptowała, nic, co by zagrażało stosunkom dobrego sąsiedztwa i co mogłoby narazić na szwank wzajemne interesy Rosji i Polski.

Rakowski twierdził, że żądanie rozwiązania organizacji rosyjskich monarchistyczno-terorystycznych oparte jest ściśle na traktacie Ryskim. W sprawie tej osiągnięto porozumienie jeszcze na długo przed zamachem Kowery.

Rakowski zaznaczył, że rząd sowieków nie wysyłał trzeciej noty do Polski przed otrzymaniem

odpowiedzi na drugą. Rząd sowieków oczekuje powrotu min. Zeleskiego do Warszawy, aby prowadzić dalej korespondencję, nie wykraczając poza ramy wymiany poglądów 2-ech rządów, troszczących się o polepszenie istniejących stosunków. Daliśmy dowody tego, oświadczył Rakowski, czyniąc Polsce propozycje zawarcia traktatu o nieagresję.

Te fakty świadczą o istnieniu w ZSSR prze-myślanej akcji mającej na celu unikanie zatargów, mogących doprowadzić do wojny oraz pokojowe załatwianie sporów

Przyjazd posła Patka po instrukcje

Warsz. koresp. „Głosu Pol.“ (St. Gr.) telef.:

W dniu dzisiejszym powraca do Warszawy minister spr. zagr., p. August Zaleski.

Z przyjazdem ministra związana jest sprawa odpowiedzi rządu polskiego na drugą notę Sowietów. Odpowiedź nastąpi po porozumieniu się ministra Zaleskiego z posłem naszym w Moskwie, p. Patkiem, który ma przybyć do Warszawy za tydzień.

Dodać do tego należy, że informacje części prasy warszawskiej, że p. Patek przybywa do Warszawy w związku z sytuacją polityczną, wywołaną przez zabójstwo posła Wojkowskiego, są nieścisłe z prawdą.

Przyjazd p. Patka do Warszawy był zdecydowany już dawno. Konferencje z nim dotyczące będą spraw: paktu o nieagresji, ewentualnych rokowań handlowych a wreszcie i kwestji, związanej z zabójstwem pos. Wojkowskiego.

## Z narad nad Lemanem



Posiedzenie rady ligi: trzeci od strony lewej — p. Briand, obok, w środku, — p. Stresemann.



# Dyktatura człowieka czy partji?

Przeciwnicy parlamentaryzmu utrzymują, że ostatnie lata w Europie dowiodły bankructwa izb prawodawczych, zasady wyborczej oraz władz zbiorowych, że rządzić naprawdę mogą tylko jednostki, a więc jedyną naturalną formą rządów jest dyktatorstwo. Tę zapoznaną i „uto pioną“ w błędach 18-0 stulecia prawdę odnalazła „rzekomo z powrotem“ dzisiejsza Europa i jej objawem są różne dyktatury i faszysty, stanowiące nawrót do zdrowego stanu. Jest to dość prostackie i pierwotne traktowanie rzeczy, w danym zaś razie ujmuje ono zgola błędnie treść owych nowych faktów, będących dla reakcji naszej i zagranicznej swego rodzaju objawieniem. Ani jeden z nowych antiparlamentarnych rządów nie postawił hasła dyktatorstwa każdy z nich opiera się na wiele zbiorowem i zasłania się jego autorytetem.

„Z wieku i urzędu“ należy się w danej kwestji pierwsze miejsce Sowietom, które cały ten ruch zapoczątkowały i stały się wzorem dla Mussoliniego oraz faszysty. Czy i system sowiecki polega na dyktaturze jednego człowieka? Ależ nic podobnego. Nazywano wprawdzie swego czasu Lenina i Trockiego dyktatorami, później stosowano to miano do samego tylko Lenina, lecz było ono błędne i nie odpowiadało rzeczywistości. Jeżeli w niektórych momentach Lenin stawał się istotnie dyktatorem, to był nim na mocy autorytetu, któremu ulegało całe jego otoczenie. W tem znaczeniu znakomici premierzy parlamentarni bywali także poniekąd dyktatorami.

„Dyktatura proletariatu“, która stanowi podstawę ideologiczną systemu sowieckiego, oznacza w praktyce bezwzględne rządy partji komunistycznej. W jej łonie panuje demokracja i

zasada wyborcza. Władze sowieckie są przed nią odpowiedzialne. Niema mowy o żadnym dyktatorstwie ani o dyktaturze. Najwyższe ciało rządzące t.zw. „Wcik“ nazywa się wprawdzie komitetem, lecz ma paruset członków i stanowi raczej zgromadzenie, odpowiadające parlamentom. Nawet jego „biuro“, będące organem wykonawczym stanowi dość skomplikowany, aparat zbiorowy.

A więc ustrój sowiecki wobec niedorzecznym wersjom opartym na ignoracji nie jest wcale powrotem do dyktatorstwa, lecz uzurpatorską tyranją nie liczną stosunkowo grupy, monopolizującej w rękach całą władzę państwową.

To samo oczywiście mutatis mutandis da się powiedzieć o faszystwie włoskim. Tam wprawdzie na plan pierwszy wysunęła się potężna figura przywódcy ruchu, która nawet stworzyła podobiznę dyktatury, niebawem atoli okazało się, że nie jest ona w rękach samego Mussoliniego, lecz raczej partji faszystowskiej. I tu zatem niema mowy o zwycięstwie zasady dyktatorstwa. Zresztą faszysty nie zrzeka się nawet instytucji przedstawicielstwa i podejmuje wciąż próby zorganizowania go tak, aby odpowiadało jego widokom i zapewniło mu na czas dłuższy władzę.

Cóż więc stanowi istotną różnicę między systemem so-

wieckiego jak i faszystowskiego. Bynajmniej nie dyktatorstwo, nie władza opatrnościowej jednostki. Stanowi ją bezwzględna uzurpacja władzy państwowej na rzecz szczególnej, stosunkowo nielicznej grupy, które instytucje państwowe zmienia w proste dekoracje swego panowania. Jej monopol władzy jest najwyższym dogmatem i celem samym w sobie, wszystkie zaś instytucje stare i nowe stają się tylko środkami i narzędziami do osiągnięcia tego celu i utrwalenia owego dogmatu. O ile jakieś urządzenie czy jakieś prawo choć by otoczone ogólnem poszanowaniem, staje wprzek temu dogmatowi, należy je znieść lub ograniczyć bez względu na jego społeczne i cywilizacyjne znaczenie.

Zarówno sowiectwo jak i faszysty podnosi do dogmatu monopol państwowy uprzywilejowane grupy, która w swym własnym łonie może nawet utrzymać zasadę demokratyczną, lecz odmawia jej innym ugrupowaniom i masie narodu. Przeciwstawia się tedy samej zasadzie demokratycznej.

Przeciwstawia się również legalności, samej zasadzie legalności.

Dogmat przywileju i monopolu partyjnego jest dla niej czemś wyższem niż wszelkie prawo.

Wreszcie skrajna partyjność oraz brak najmniejszego poszanowania dla praw innych warstw partji nadają samym rządom cechy tyranji, która w potwornym stopniu ujawnia się w systemie sowieckim, lecz w mniejszym zabarwia także system faszysty włoskiego.

Oto są te „zdrowe“ zasady, do których ma wrócić zblakana Europa!

J. Mazurski.

## Jakie są ceny we Włoszech i na francuskiej Riwierze.

Bardzo wiele osób, przewycięszy obawę nadmiernych upałów, wybiera się na miesiące wakacyjne do Włoch i na francuską Riwierę. Deszczów i zimna mamy dosyć przez cały rok, więc nic dziwnego, jeżeli ten i ów powiada: „nie szkodzi, że się trochę wyprążę, bo pohera mnie tęsknota za słońcem“.

Nasuwa się teraz ważne zapytanie, ile też to południowe słońce kosztuje. Pewien turysta, który niedawno powrócił z podróży po włoskiej i francuskiej Riwierze, udziela następujących autentycznych informacji.

„W Mediolanie zamieszkałem w hotelu „Nizza“, oddalonym o 5 minut drogi od głównego dworca. Według urzędowego podziału jest to hotel trzeciej kategorii. Pomimo tego za pokój z jednym łóżkiem i skromną zupełnie kolacją zapłaciłem 40 lirów, a za śniadanie 7 lirów.

Podróż po Włoszech skutkiem podniesienia się kursu lira stała się o wiele kosztowniejszą. Spadku cen niema i nie należy ufać głośnym zapewnieniom prospektów. Wskutek drożyzny ruch turystyczny we Włoszech znacznie osłabił i zarządy różnych miejscowości zdrojowych zasympuły zagranicę prospektami. Stamtąd pojechałem do Nicei, która jest stosunkowo niedroga. Mieszkać i jeść taniej można w Condamine, w Golf Yuan, w Cannes St. Raphael. W Marsylii mieszkalem w Hotel du Commerce, gdzie płaciłem 15 fr. i byłem zupełnie zadowolony. Za obiad przywoity płaciłem 10—13 fr.

Grenoble: Hotel de Paris — pokój 16 fr. Lepsze, ale droższe: Hotel Teominus i Hotel Suisse, oba w pobliżu dworca kolejowego.

Lyon: Hotel de Nice, pokój 25 fr., jedzenie 15 fr. — doskonałe.

Włoskie ministerstwo kolei zarządziło, aby podróżnym przybywającym z zagranicy od dnia 16 b. m. udzielać 50 procentowej zniżki na kolejach. O zniżki mogą się ubiegać turyści przybywający przez Fiume, Prediccolle, Tarvisio i Bunner i udający się do miejscowości kąpielowych nad Adriatykiem — jak Abbazia, Pola, Parenzo, Portorose, Tirono, Monfalcone, Pontile del Grando, Venezia, Riccione, Rimini i t. d.

NIE... żadnych naśladowictw!  
Uzywam stale tylko oryginalną  
**SOL DO NOG JANA,**  
z marką ochronną  
"SŁOŃ"  
**SOL DO NOG JANA**  
USUWA  
DOLEGLIWOŚCINÓG  
Główny skład na Polskę: D<sup>ca</sup> ELEMER FUCHS  
WARSZAWA, OGRODOWA 1  
Do nabycia w aptekach, sklepach aptecznych  
i perfumeryjnych



Dzisiaj i dni następnych!

## TAJEMNICA BUDUARU HRABINY L...

Pożny dramat salonowy podług znanej powieści Pawła Landaua „Przysięga księcia Gastona“.

W rolach głównych potęgi ekranu Duński **Konrad Veidt**—Olaf Fönnss, Rosyjska **Lil Dagower**—Elżbieta Pinajewa.  
Ponadto na — **Pobyt p Prezydenta Mościckiego w Łodzi** z okazji poświęcenia sztandaru 28 p. Strzelców Kaniowskich  
Własne zdjęcia Związku Teatrów Świetlnych w Łodzi. Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem koncertmistrza p. Lidauera  
Jedyna w Polsce wentylowana sposobem ameryk widownia z wyjściem na taras ogrodowy.

## PROFILE WIELKICH LUDZI

### Amerykanie

Benjamin de Casseres, młody autor amerykański, któremu jak kością w gardle stoi t. zw. 100-procentowy amerykanizm, daje w „American Mercury“ ośm portretów swych ziomków, z których każdy posiada jedną z wybitnych cech „narodowych“, wzgl. jest przez nią opanowany. Według Casserese cechy te są następujące: zmysł cyrkowego lumbugu (reprezentowany przez P. T. Barnuma), romantycznych przygód (Jesse James), indywidualnej sprawności (W. Jennings Bryan), utylitarysty (dr. Frank Crane), religijnego odrodzenia (Billy Sunday), hałasu i zgiełku (Theodore Roosevelt), rodzinnej idylli (Edgar A. Suest), maski i idealizmu (Woodrow Wilson). Dajemy poniżej w przekładzie szkice, dotyczące dwóch, najbardziej w Europie znanych amerykanów, podkreślając, że w Ameryce jednak wolno jest urządzić w najpoczytniejszym miesięczniku takie bezkoszowe generalne pranie.

(Redakcja)

#### I. THEODORE ROOSEVELT.

Zgiełk, hałas, turkot — jest to cecha wybitnie amerykańska. Spokój, cisza, namysł: dzięki to naszym 100-procentowym amery-

kanów zupełnie tak samo, jak bolszewizm. „Dmij we własny róg!“ (t. j. oszalałmij się sam) jest naszym narodowym hasłem. W każdej chwili trzeba móc być widzianym, słyszany i dotykany, jeśli się przywiązuje wagę do tego, aby pozostać na arenie i w blasku kinkietów teatralnych. 4 lipiec, dzień ogłoszenia naszej niepodległości był napewno najhałasliwszym dniem świata. Kto tego dnia nie hałasował, był niewątpliwie pro-anglikiem, pro-meksykańczykiem, pro-południowcem. Bo wiem hałas jest podstawową nutą naszej dziecinnej duszy.

To pragnienie hałasu, szczekania i wycia, nieprzerwanej fizycznej exhibicji, ucieleśniło się w osobie Theodora Roosevelta. Był on, niby dziecko wśród swych zabawek — ale zabawkami jego były wyłącznie trabki, gwizdawki i ekspodujące balony.

Po raz pierwszy widziałem go, mając lat 16, w redakcji dziennika „Philadelphia Press“. Roosevelt był wówczas w Waszyngtonie de-

rzędników. Przyjechał do Filadelfji: z wizytą do Charles Emory Smitha, redaktora naczelnego „Press“, gdzie byłem wtedy terminatorem. Celem tej wizyty było skłonienie redaktora, aby opowiedział się za reformą administracji. Walit on pięściami w biurko Smitha, że aż trzeszczało; wył, ryczał, grzmiał, aż wszystkie myszy z całego domu na dach puciekały. Smith w porównaniu z nim robił wrażenie góry lodowej na tle księżycowego krajobrazu.

Ostatnio widziałem tego bożka hałasu — najdoskonalszego i najbardziej charakterystycznego amerykanina, jakiegomy kiedykolwiek wyprodukowali — pięć lat przed jego śmiercią, w Carnegie - Hall. Był on wciąż jeszcze tym samym kanonierem pospolitego gładzenia, którem z szybkością karabinu maszynowego zalewał słuchaczy podczas gdy arkusze przemówienia spadały mu z pulpitu i były przez szczęśliwych wiarą podnoszone, niby prawdy, spadające z nieba.

Roosevelt był boskiego pochodzenia. Był on świętym duchem zgiełku, który na krótki przeciag czasu zastąpił między nas. Był on ucieleśnionym głosem, co mówię, wyciem kontynentu: Bombastus furiosus Americanus.

#### II. WOODROW WILSON.

Żaden naród na świecie nie posiada głębszego zmysłu obludy, niż Amerykanie, ponieważ żaden go w większym stopniu nie potrzebuje. Wynika to z purytańskiego pochodzenia amerykanina. Jest on spadkobiercą kodeksu moralnego, którego wskutek słabości nie może już stosować, a wskutek tchórzostwa nie chce zmienić. Posiada on swoją deklarację niepodległości, swoją konstytucję, swój dzwon wolnościowy i swój ideał równości. Składa on temu wszystkiemu hołd ustami, a i to w tajemnicy, w głębokiej tajemnicy!

Woodrow Wilson nosił maskę. Była to ucieleśniona maska naszego idealizmu. Urodził się junkrem, ale pozował na demokrate.

Był w głębi duszy egoistą, ale nazewnątrz nosił maskę chrześcijańskiej pokory. Wygłaszał dla Europy kazania o samostanowieniu indywidualu i ludów: w Ameryce tolerował zbrodnie wojenne, wymierzone przeciwko indywidualnej duszy i ciału naszych ziomków. Nie mówię tego, aby Wilsona dyskredytować, bowiem uważam go za najwładźniejszego człowieka w „Białym Domu“ od czasów Lincolna. Dwa razy oddałem mu swój głos i gdyby w 1920 znowy kandyde-

wał, otrzymałby go po raz trzeci. Konstatuję jedynie fakt psychologiczny z naszego życia narodowego, które Wilson w wybitny sposób ucieleśniał.

Był on największym frazesowiczem („slogan - maker“), a to jest druga cecha naszego narodowego charakteru. Jego sentymentalne wybuchy uczucia, jak np. „Czy eboecie złać serce świata?“ lub „Wojna, która raz na zawsze skończy wszelkie wojny“ — to jest pełnowartościowa, 100-procentowa amerykańska psychologja. Maski i frazesy należą do jednej całości. „Zapewnić demokracji świat cały“ jest zarówno maska, jak frazesem. W rzeczywistości Wilson był zbyt mądry, aby obwieszczać Ameryce prawdę. Nosił on swoją maskę lepiej, niż Lenin i Mussolini. Gdy stał na forum publicznem, umiał widzieć siebie samego takim, jakim nie był.

W rysunku Beerbohma „Szczęśliwy faryzeusz“ twarz i dusza lorda George'a Hella pokrywają się w całości z maską. To samo stało się z amerykańską Ameryką. To samo również przytrafiło się Wilsonowi. Bowiem obluda jest fundamentem pomyślnego rozwoju naszego życia narodowego.

Benjamin de Casseres.



### „Ja dziękuję panom bardzo.. I my też!”

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Wczoraj po południu na posiedzeniu komisji administracyjnej sejm zakończono trzecie czytanie ustawy o radach powiatowych, a także referat projektów o gminach miejskich. W ten sposób komisja administracyjna zakończyła obrady nad trzema wielkimi ustawami samorządowymi.

Mają one wejść na jedno z najbliższych posiedzeń sejm.

Obrady komisji zakończono wzajemnym podziękowaniem.

Posel Putek, jako przewodniczący, dziękował członkom komisji za wyteżoną pracę, a członkowie wyrazili podziękowanie przezeń komisji, p. Putkowi, za energiczne i owocne prowadzenie prac komisji.

— o —

### Chamberlin z Lewinem w Warszawie

WIEN, 21 czerwca. Chamberlin i Lewin startują w czwartek do lotu do Budapesztu, w piątek do Pragi, a w sobotę do Warszawy.

WIEN, 21 czerwca. (ATE). Chamberlin i Lewin byli przyjęci wczoraj przez prezydenta Heinsha, który obdarzył ich złotymi krzyżami, ozdobionymi brylantami.

### Konfiskata majątku Szalapina

MOSKWA, 21 czerwca. Rząd sowiecki uchwalił konfiskatę majątku znanego śpiewaka rosyjskiego, Szalapina, w okolicach Moskwy. Majątek ten stanowił własność Szalapina przed rewolucją, był mu skonfiskowany po przewrocie bolszewickim, a następnie zwrócony na podstawie specjalnej decyzji rady komisarzy ludowych; obecnie zaś ponownie uległ konfiskacie, która jest karą za poczynione przez Szalapina w Paryżu ofiary na rzecz bezrobotnych emigrantów rosyjskich.

### Wielką swobodę sędziów przewiduje nowy kodeks niemiecki

BERLIN, 21 czerwca. (PAT). — Reichstag rozpoczął dzisiaj pierwsze czytanie projektu kodeksu karnego.

Minister sprawiedliwości, dr. Hergt, scharakteryzował nowy projekt kodeksu karnego, jako doniosły pomnik kultury niemieckiej. Nowy projekt ma dostosować ustawodawstwo karne Niemiec do zmienionych stosunków obecnych. Zasada podstawowa tego projektu jest udzielenie sędziom jaknajwiększej swobody przy wydawaniu wyroków i rozszerzenie granic t. zw. swobodnego uznania sędziów.

### Imigracja do Palestyny zmniejszyła się

JEROZOLIMA, 21.6. (PAT) — Memorjał organizacji sjonistycznych, za rok 1926-27, który ma być przedłożony komisji mandatowej Ligi Narodów podaje, że imigracja bardzo się zmniejszyła, że jednak ogólny przyrost ludności żydowskiej od czasu wojny wynosi 72 tys. głów, czyli o 14 proc. ogólnej liczby ludności. Powoduje to wzrost ludności żydowskiej do 158 tys. głów 58 proc. imigrantów pochodzi z Polski. Żydowska ludność rolnicza wynosi 32 tys. osób.

### Iwonecz pod wodą

KRAKOW 21.6. PAT. „Nowy Dziennik” donosi, że wskutek katastrofy oberwano się chmury koło Iwonicza wylata rzeka Lubar, tówka, zalewając całe niemal uzdrowisko. Wszystkie niemal wille m. in. największa w Iwoncu wila „Niespodzianka”, stoją pod wodą. Kuracjusze przepędzili noc pod gołym niebem. Panika nie do opisania. Szkody materialne bardzo znaczne. Ofiar w ludziach niewiele.

# Ostatnia podróż Juliusza Słowackiego

## Przyjęcie trumny z prochami Wieszcza na polskim wybrzeżu miało charakter potężnej, podniosłej uroczystości



Transportowiec wojenny „Wilja” w porcie Cherbourgu

GDYNIA, 21 czerwca. (PAT). Dzisiejsze uroczystości, urządzone z okazji przybycia zwłok Juliusza Słowackiego przybrały charakter niezwykle podniosłej i poważnej manifestacji narodowej.

O godz. 10 rano w koszarach marynarki wojennej w Oksywi od był się poranek, zorganizowany przez dowództwo floty dla garnizonu marynarki. W poranku tym wzięli udział wszyscy wołni od służby oficerowie i marynarze.

Punktualnie o godz. 12-ej w południe torpedowiec „Mazur” wyjechał na pełne morze na spotka-

nie transportowca wojennego „Wilja”, wiozącego prochy Słowackiego. Na pokładzie okrętu, dowodzonego przez kpt. Hulewicza, zajęli miejsce m. in.: starosta morski gen. Zaruski, komendant portu wojennego w Gdyni, komandor Filanowicz w zastępstwie dowódcy floty, dyrektor P. A. T., p. Górecki oraz kilku przedstawicieli prasy.

O godz. 12,15 na wysokości Jastarni torpedowiec „Mazur” spotkał „Wilję” i wymienił z nią saluty. Następnie na wysokości Helu zbliżyły się do „Wilji” dwa tra-

Pan minister Dobrucki przyjął od dowódcy okrętu „Wilja”, komandora Patelentza, imieniem narodu i rządu polskiego drogie im prochy „Króla Ducha”, Juliusza Słowackiego.

Po przemówieniu p. ministra do chowieństwo z ks. Rozczynowskim na czele w otoczeniu licznej asysty odmówiło modły żałobne u stóp katafalku, poczem ks. proboszcz Rozczynowski wygłosił podniosłe przemówienie, podkreślając znaczenie wieszczego słowa poety w życiu i rozwoju narodu polskiego.

Przemówienie swe zakończył ks. Rozczynowski zaintonowaniem hymnu „Boże coś Polskę”, podjętego przez tysięczne tłumy publiczności.

Następnie chór dzieci polskich z Syberji z zakładu wychowawczego w Wejherowie odśpiewał szereg pieśni religijnych i „Testament” Juliusza Słowackiego.

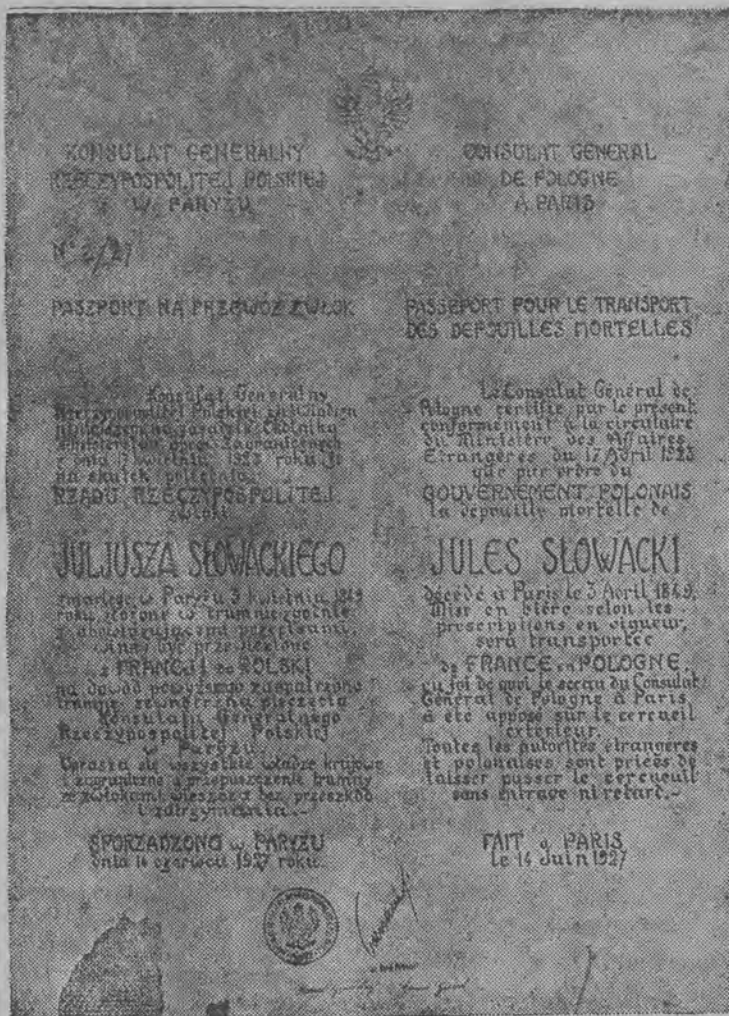
Z kolei imieniem miejscowego komitetu przyjęcia w Gdyni przemawiał dr. Skowroński, podkreślając znaczenie dzisiejszej uroczystości dla Polski i Pomorza w szczególności.

Uroczystość zakończyła się składaniami wieńców przez wszystkie obecne delegacje.

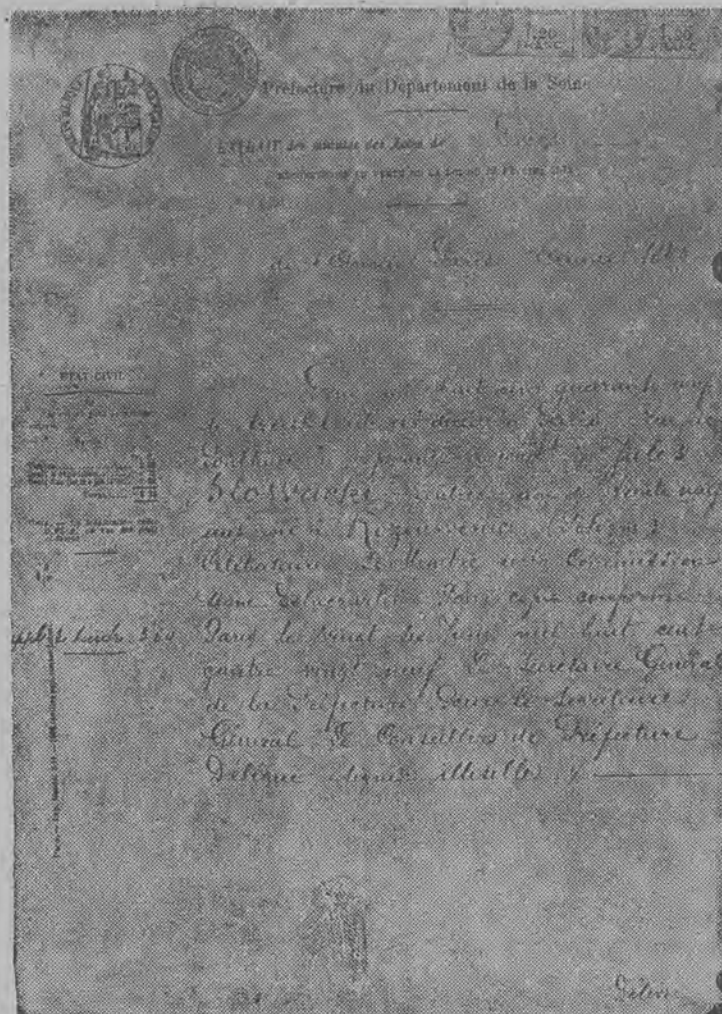
W podniosłym nastroju uroczystość przeciągnęła się do godz. 7,30 wiecz. O tej porze trumnę ze zwłokami Słowackiego przeniesiono na pokład torpedowca „Mazur”, który też niezwłocznie odpłynął do portu gdańskiego.

GDANSK, 21 czerwca. (PAT). Około godz. 9 wiecz. torpedowiec „Mazur” przybył do portu gdańskiego, gdzie w kanale portowym trumna z prochami Juliusza Słowackiego przeniesiona została na statek wiślany „Mickiewicz”. Aktowi temu asystował z ramienia komisariatu generalnego Rzplitej w Gdańsku radca Zaleski na czele licznego grona urzędników polskich.

O godz. 3 nad ranem statek „Mickiewicz” odjeżdża do Tozewa, dokąd przybędzie jutro o g. 9 rano. Po godzinnym postoju w Tczewie statek „Mickiewicz” uda się w dalszą drogę Wisłą do Warszawy.



Paszport na przewóz zwłok wydany przez konsulát paryski



Akt zejścia Juliusza Słowackiego z roku 1849.

wlery „Rybitwa” i „Jaskółka”, które stanowiły eskortę honorową „Wilji”.

Punktualnie o godz. 6 wieczorem torpedowiec „Mazur” udał się do portu handlowego w Gdyni. Starosta morski, gen. Zaruski, złożył po opuszczeniu okrętu urzędowy meldunek przedstawicielowi rządu Rzplitej, p. ministrowi W. R. i O. P., Dobruckiemu, oczekującemu na molo w towarzystwie miejscowego komitetu przyjęcia, przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych i t. d.

Całe molo przepelnione było tyśiączkami rzeszami publiczności. Na czele ustawilo się około 60 delegacji z wieńcami i sztandarami oraz szereg wybitnych osobistości.

O godz. 6 min. 10 wieczorem przybił do molo transportowiec „Wilja”. W tej chwili orkiestra

marynarki wojennej odegrała marsza żałobnego Chopina.

Na górnym pokładzie „Wilji” na wzniesieniu ustawiono był katafalk, na którym spoczęła piękna hebanowa trumna z prochami Słowackiego. Na wieku widniał srebrny krzyż. Trumna okryta była sztandarem Rzeczypospolitej, a cały katafalk tonął w powodzi wieńców i kwiecica. Straż honorowa pełniła przy trumnie 4 żołnierzy marynarki wojen. oraz z ramienia centralnego komitetu przyjęcia pp. Or-Ot i Lechoń.

Na pokład „Wilji” pierwszy wszedł p. minister W. R. i O. P. Dobrucki, który wygłosił krótkie przemówienie, wyrażając przede wszystkim radość, że zwłoki Słowackiego mogły przybyć do ojczystego portu na polskim okręcie wojennym przez polskie morze.

## Na uroczystym posiedzeniu sejm uczci powrót do ojczyzny prochów Słowackiego

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym przydyjmu sejm po długich maradach zdecydowało, by zwołać na 24 b. m. o godz. 10-ej rano uroczyste posiedzenie izby dla uczczenia Juliusza Słowackiego.

Popołudniowe pisma warszawskie doniosły, że posiedzenia tego nie będzie.

Mylna ta wiadomość powstała widocznie stąd, że marszałek sejm

mu p. Rataj był przeciwny zwołaniu tego posiedzenia, uważając, że sejm winien wziąć udział w uroczystościach, udając się gremjalnie do Krakowa.

Dopiero pod wpływem żądania prezesa klubu P. P. S., p. Marka pierwotna decyzja p. Rataja została odwołana i wiadomości popołudniowej prasy warszawskiej okazały się nieprawdziwe.

Uroczyste posiedzenie odbędzie się nieodwołalnie.



## Krótkie bajeczki

Pewnego poranku słońce powiedziało:  
— Chce dzisiaj świecić tylko dla sprawiedliwych! Niesprawiedliwi nie są goźni moich promieni! Niechaj pozostaną w ciemnościach!

Gdy dobry Bóg usłyszał te słowa, odebrał słońcu wolną wolę.

Od tego czasu świeci ono dla sprawiedliwych i niesprawiedliwych, jak głosi Pismo Święte.

Tępy, zardzewiały nóż miał tylko jedno pragnienie: stać się ostrym i błyszczącym.

— Jeśli chcesz być takim — rzekł doń człowiek — to cię oczyszczę szmerglem i wytoczę na kamieniu.

Ale wówczas tępy, zardzewiały nóż wykrzyknął:

— Wszystkie mogę zaleść, prócz kura-cji szmerglem, czy też szlifierskim kamieniem! Tylko nie to!

— Wobec tego musisz pozostać tępym i zardzewiałym! — odparł człowiek.

Zwał to dobrze, ty, który chcesz się doskonalić, nie znosząc bólu i cierpienia!

— Jak pięknie kwitniesz w promieniach światła! — rzekł człowiek do kwiatu.

— To, że tak pięknie kwitnę w świetle — odparł kwiat — zawdzięczać brzydce mego korzenia, który żyje w ciemnościach!

Pewien kot żył przez dłuższy czas wśród lwów, poczem powrócił do swoich.

— Te lwy to nieznośne stworzenia! — opowiadał.

— Ale przecież one są z naszego rodu! — odparły koty.

— To prawda, ale przesadzają one zbyt nasze cechy. To czyni je dla nas nieznośnymi!

— o —

## Wiadomości bieżące

**DZIŚ W NOCY DYŻURUJĄ** ap-teki: F. Wójcickiego (Napierkowskiego 27), W. Danielewskiego (Piotrkowska 127), P. Ilnickiego (Wólczańska 37), Leinwbera (plac Wolności 2), Hartmana (Młynarska 1), I. Kahane (Aleksandrowska 80). (b)

**ROZPOCZĘŁY SIĘ WYBORY** do rad gminnych na terenie województwa łódzkiego. Ogółem do połowy przyszłego tygodnia wybrane zostaną rady w 160 gminach całego województwa. (b)

**DOROCZNE WALNE ZEBRANIE** odbędzie się w sobotę, dnia 25 b. mies. o godz. 7-ej wieczorem, w związku zawodowym pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi (Al. Kościuszki 21). Na porządku dziennym sprawozdanie zarządu oraz bieżące sprawy związku.

**ĆWICZENIA BOTANICZNE** odbędą się w środę, dnia 22 b. m., o godz. 5 po poł. w lokalu towarz. przyrodniczego im. St. Staszica (Nowo-Targowa 24). Ćwiczenia prowadzi będzie p. dr. T. Rosenblatówna. Uczestnicy proszeni są o przyniesienie kluczy do określania roślin Rostafińskiego, względnie Szafera.

W ŚRODĘ, dnia 22 b. m., o godzinie 8-ej wiecz., w sali Filharmonii odbędzie się odczyt p. t. „Ustawa emerytalna”. Odczyt wygłosi p. Sławomir Dabulewicz, sekretarz generalny centralnej organizacji związków zawodowych pracowników umysłowych w Warszawie. Po odczytzie dyskusja.

## Osobiste

P. Emanuel Tampelhof, łódzianin, otrzymał dyplom inżyniera chemii na politechnice warszawskiej.

## Na co chorują? Choroby zakaźne w Łodzi

W czasie od 12—18 b. mies. włącznie zgłoszono następujące wypadki chorób zakaźnych: dur brzuszny 6 wyp., czerwonka i w. błonica 14 wyp., błonica 16 wyp., edra 34 wyp., krztusiec 7 wyp., gorączka płożowa 2 wyp., jaglica 2 wyp.

# Próba likwidacji lokautu

## Inspektor pracy zwołał konferencje. -- Wiec robotników Barcińskiego. -- Dlaczego odmówiono wypłaty zasiłków robotnikom?

W związku z przedłużającym się zatargiem w fabryce Barcińskiego który to zatarg wszedł już w stan chroniczny, p. inspektor Wojtkiewicz, uważając sytuację za dostatecznie wyjaśnioną, postanowił przedsięwziąć znów kroki, mające na celu zlikwidowanie zatargu.

W tym celu p. inspektor zaprosił do siebie na dzień dzisiejszy przedstawicieli wszystkich związków zawodowych, by na specjalnej konferencji doprowadzić jednak do porozumienia. (b)

W dniu wczorajszym odbył się wiec robotników zlokautowanej fabryki Barcińskiego. Na wiecu przemawiali przedstawiciele wszystkich trzech związków zawodowych, którzy stwierdzili, że postawa robotników jest mocna i że w żadnym wypadku nie zgodzą się na pracę, przeciwną ustawie.

Ze sprawozdań wynika, że zapomogi związkowe otrzymują ci robotnicy punktualnie, a co się tyczy faktu, że grupa robotników stawiała się do pracy w fabryce, to okazało się, że firma przy pomocy wezwań do domów ściągnęła kilka robotników, lecz ci nie rozpoczęli nawet pracować.

W rezultacie uchwalono nadal do pracy nie przystępować, do czasu zmiany stanowiska firmy i wezwać delegatów do intensywnego zbierania funduszy na zapomogi. (b)

Po zamknięciu fabryki Barcińskiego robotnicy tej fabryki zwrócili się do funduszu bezrobocia o przyznanie im zasiłków. W sprawie tej fundusz bezrobocia skierował do inspektora pracy pismo, w którym domagał się wyjaśnienia tych żądań. Insp. Wojtkiewicz zwrócił się z kolei do min. pracy, który obecnie nadesłał wyjaśnienie w tej sprawie. W myśl decyzji tej, robotnicy fabryki Barcińskiego nie będą otrzymywać zasiłków. Motywy tej decyzji oparte są na par. 62 p. 4, ustawy o czasie pracy w przemyśle, według którego zarządzający fabryką lub dyrektor ma prawo zamknąć ją natychmiast, o ile wystąpienia robotników zagrażają bezpieczeństwu publicznemu lub powodują poważne straty (strejk włoski), co według opinii ministra w tym wypadku miało miejsce (?) (e)

# Pies policyjny „Wisła”

## wykrył sprawcę kradzieży uprzęży i innych skórzanych części powozu

W dniu wczorajszym wydział karny łódzkiego sądu okręgowego w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Zaborowskiego rozpatrywał sprawę niejakiego 18-letniego Józefa Madaja, oskarżonego o kradzież.

W dniu 6 lutego b. r. u jednego z zamożniejszych gospodarzy wsi Skarczew pod Łodzią dokonano kradzieży, przyczem łupem złodzieja stała się nowa uprzęź dla koni, oraz skóry, stanowiące część składową powozu.

Natychmiast powiadomiono posterunek policyjny, który pomimo energicznego dochodzenia nie mógł wykryć sprawcy kradzieży. Jedynie zdołano ustalić, że sprawca po dokonaniu przestępstwa uciekał polem, a następnie przeskoczył przez płot. Świadczyły o tem na wilgotnej jeszcze ziemi tuż pod płotem głębokie odciski obu-

wia, z których też uczyniono gipsowe odlewy.

Też jeszcze dnia do wsi przybył st. post. Pawlicki wraz z psem policyjnym rasy doberman „Wisła”, który ukończył szkołę policyjną w Poznaniu. Po zapoznaniu psa ze śladami, „Wisła” pobiegł wzdłuż płotu, a następnie przeskoczywszy go, zaczął ujadać, czekając na st. post. Pawlickiego. Gdy Pawlicki przeszedł płot i znalazł się na dużej łące, spostrzegł, że „Wisła” ujada na widok głębokich śladów, z których poprzednio uczyniono już odlewy gipsowe. Postępując w dalszym ciągu śladami „Wisła” dotarł do zabudowań gospodarczych i wpadłszy do 3-go domu, zaczął głośno ujadać. Było to mieszkanie Józefa Madaja, którego zresztą nie zastano. Po godzinie powrócił do domu J. Madaj i okazało się, że podszycie oburwia jego całkowicie odpowiada gipsowym odlewom,

sporządzonym ze śladów w okolicy płotu. Madaj do kradzieży nie przyznał się. Indagowany wyjaśnił wkońcu, że dnia poprzedniego koło płotu przechodził, powracając z roboty.

Wobec obciążających jednak dowodów, oraz wobec poprzedniej karalności za fałszerstwo pieczęci syndykatu rolniczego i kradzieży roweru urzędnikowi pocztowemu etc., Madaja aresztowano i w dniu wczorajszym stanął on przed sądem.

Na rozprawie sądowej stwierdzono, że głębokie ślady tuż obok płotu powstały w chwili, kiedy Madaj, uciekając z miejsca kradzieży, przeskakiwał przez płot.

Po przemowie prokuratora Mandeckiego sąd, wzięwszy pod uwagę poprzednią karalność oskarżonego, wydał wyrok, mocą którego 18-letni Józef Madaja, skazany został na 1 rok więzienia. (r)

## Strejk na kolejach dojazdowych został zażegnany

Jak wiadomo, pracownicy kolejek dojazdowych wystąpili do dyrekcji z szeregiem dezyderatów, domagając się podwyżki pensji.

Na ostatnim zebraniu postanowili w razie nieuwzględnienia ich żądań przystąpić do strejku dnia 22 czerwca, t. j. dzisiaj.

Sprawa ta oparła się za pośrednictwem starosty p. A. Rzewskiego o urząd wojewódzki gdyż uwzględnienie żądań pracowników uzależnił zarząd kolejek dojazdowych od zatwierdzenia przez rząd podniesienia taryfy przejazdowej.

W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy w tej sprawie pan dyrektor Gierlicz i tegoż dnia wrócił, zwołując o godzinie 5 po południu na konferencje przyzjęm zarządu związku pracowników kolejek dojazdowych.

Zebrałym przedstawił p. dyrektor Gierlicz wyniki zabiegów swych w Warszawie, Minister komunikacji, p. Romocki, zapewnił

dyrektora Gierlicza, że podwyżka taryfy o 1 grosz na kilometr na kolejkach dojazdowych łódzkich będzie uwzględniona. Jednak wobec tego, że podwyżka taryfy uzyskanie musi aprobatę ministerstwa skarbu, sprawa ta przeciągnie się najdalej do 5 sierpnia.

Przez uzyskanie podwyżki taryfy dyrekcja kolejek dojazdowych będzie miała do dyspozycji sumę ćwierć miliona złotych.

W ten sposób wobec pomyslnego załatwienia sprawy podwyżki taryfy i wynikającej stąd możliwości uwzględnienia żądań pracowników odpada, zdaniem dyrektora Gierlicza, podstawa do strejku.

Przedstawiciele związku pracowników kolejek dojazdowych podzielili zdanie dyrektora Gierlicza, poczem nastąpiło uzgodnienie poszczególnych dezyderatów, wysuniętych przez pracowników, z tem, że nowe warunki obowiązujące będą od dnia 15 czerwca r. b.

## Rozpruta Kasa pod Łodzią

### Stróż wskazywał drogę złoczyńcom

Wczorajszej nocy niewykryci sprawcy dokonali śmiałego włamania do kasy urzędu gminnego w wsi Gospodarz, powiatu łódzkiego.

Włamanie zostało skonstatowane przez przybyłych rano do biura urzędników, którzy spostrzegli, iż kasa gminy została rozpruta. Pierwotkowe śledztwo wykryło następujące okoliczności: złoczyńcy dostali się do urzędu gminnego przez ogród probostwa, w którym wylamali parkan, dzielący go od zabudowań gminy. Zapomocą drabiny weszli oni do urzędu przez okno, z którego wykrajali szybę.

W pierwszym pokoju złoczyńcy nie znaleźli nic wartościowego, zaś przy pładowaniu sąsiedniego pokoju, posługując się t. zw. rakiem, otworzyli kasę.

Jak nas poinformował p. dyrektor Gierlicz, podwyżka taryfy bardo w małym stopniu odbije się na publiczności, a nie odczują jej prawie wcale pasażerowie stali. (r)

## Czy będzie strejk w przemyśle trykotowym

Jak już donosiliśmy, robotnicy przemysłu trykotowego wystąpili z żądaniem podwyższenia płac o 50 proc. z równoczesnym odwołaniem się do inspektoratu pracy.

Celem zażegnania ewentualnego bezrobocia, okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz zwołał na dzień jutrzejszy wspólną konferencje z udziałem przedstawicieli przemysłowców i związków zawodowych. (b)

## Pomimo spadku bezrobocia ma jeszcze Łódź 20.755 bezrobotnych

Według ostatnich obliczeń ogólnej ilości zakładów pracy na terenie Łodzi zatrudnia 93.232 robotników, z czego na przemysł włókienniczy przypada 882 fabryki z 78.676 robotn., z których ubezpieczonych jest od bezrobocia 74801. Pomimo redukcji bezrobotnych posiada Łódź jeszcze 20.755 bezrobotnych, z czego lwia część — 12.050 osób — przypada na przemysł włókienniczy, 3114 na przemysł budowlany i robotników niewykwalifikowanych. W związku z przesłaniem do Warszawy wniosków zarządu obwodowego funduszu bezrobocia w sprawie przedłużenia akcji zapomogowej na lipiec, ustalono, iż w miesiącu tym z zapomóg korzystać będzie na terenie Łodzi 14.500 osób. (e)

## Bacność, lokatorzy! Komorne w trzecim kwartale

Towarzystwo „Lokatorzy” czyni dalsze starania, by wstrzymać zwykłą komornego za mieszkania jednopokojowe (lub pokój z kuchnią), gdyby jednak staranie to narazie nie odniosło skutku, to od lipca komorne za takie mieszkanie wynosiłoby 49 proc. przedwojennego (dotychczas 43 proc.).

Mieszkanie 2 lub 3 pokojowe z kuchnią, oraz lokale handlowe, wykupujące IV kategorię patentu, jak również pracownie rzemieślnicze, wykupujące kategorię VIII, płacą 84 proc.

Mieszkania 4, 5 i 6-pokojowe, zakłady naukowe, lokale społeczne i związki zawodowych płacą 89 proc.

Mieszkania 7-pokojowe, sklepy, wykupujące świadectwa przemysłowe III-ej kategorii i których czynsz przedwojenny nie przekroczył 600 rubli płacą 99 proc.

Oplaty dodatkowe (świadcznia) płaci tylko kategoria pierwsza, t. j. posiadacze mieszkań jednopokojowych. (b)

Złodzieje jednakże, nie kończąc roboty, zostali spłoszeni głośną rozmową, jaka toczyła się w pobliżu między policją, a właścicielem samochodu, jadącego bez sygnału.

W dalszym ciągu śledztwo policyjne stwierdziło, iż pełniący krytycznej nocy służbę w miejscu kradzieży stróż probostwa Antoni Roziński opuścił samowolnie zajmowane stanowisko.

Fakt ten wydał się policji podejrzany i stróża aresztowano. Pod ogniem krzyżowych pytań Roziński przyznał się, iż sprawcom napadu wskazał drogę, odmówił jednak wyjawienia ich nazwisk.

Przy prowadzeniu śledztwa policja posługiwała się słynnym psem „Lordem”, który wykrył ślady złoczyńców, prowadzące pod samą Łódź.

W kasie znajdowało się kilkanaście tysięcy złotych w gotówce i papierach pożyczkowych.

Policja jest już na śladzie złoczyńców, wyniki śledztwa jednak ze względów zrozumiałych trzymane są w tajemnicy. (i)



**Pobór**

**Kto staje dziś i jutro przed komisją?**

W dniu dzisiejszym przed komisją poborową nr. 1, przy ul. Traugutta 10, winni stawić się poborowi rocznika 1905, zamieszkali w obrębie VII komisariatu policji, o nazwiskach na litery L, Ł, M, N.

Jutro winni stawić się przed tą komisją poborowi tegoż rocznika o nazwiskach na litery O, P, R.

Przed komisją poborową nr. 2, przy ul. Zakątnej 82, winni stawić się w dniu dzisiejszym poborowi, zamieszkali w obrębie XIV komisariatu policji o nazwiskach na litery T, U, W, Z, Z.

Jutro winni stawić się przed tą komisją ochotnicy rocznika 1907 z całego terenu m. Łodzi. (b)

**Nowe domy w Łodzi**

**Prywatny ruch budowlany**

W miastach powyżej 50 tys. mieszkańców prywatny ruch budowlany w I kwartale 1926 r. zagnał się w sposób następujący:

Rozpęto ogółem 280 budynków, w iem mieszkalnych 154, zakończono zaś 254 budowle, w czem mieszkalnych 140. Zakończono najwięcej, bo 103 budynki w w Łodzi, (mieszki. 54), następnie w Warszawie 43, w Poznaniu i Krakowie po 23, we Lwowie 19 i td.

Rozpęto najwięcej w Warszawie—61, w Łodzi—44, Poznaniu—37, Białymstoku—35, Bydgoszczy—32, Wilnie—25 i td. (a)

**„Sobótki“ w Helenowie**

W dniu 19 czerwca b. r. odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego obchodu „Sobótek“ świętojańskich w Łodzi. Postanowiono uroczystość tę rozpocząć o godz. 7.30 wiecz. w parku Helenów.

Protoktorat objęli państwo woj. Jaszczółtowie i gen. Małachowski.

Na program złoży się:

Koncert orkiestry pod dyr. Teodora Rydera, chór, zabawa kwiatowa, puszczanie wianków, łódki, sztuczne ognie, gry dla młodzieży z nagrodami.

Komitet dokłada wszelkich starań, by łodzenie w tym dniu miło i wesoło spędzili czas w ogrodzie.

**Na maleńki Zgierz**

**10 list wyborczych**

Na ręce przewodniczącego głównego komitetu wyborczego w Zgierz złożone zostały następujące listy do wyborów do rady miejskiej, które odbędą się 4-go lipca: P. P. S., N. P. R., niem. partja socjal., niem. partja mieszc., Bundu, komitetu obrony polskości, partji niezależn. socjal., komunistów i żyd. bloku narod. W najbliższym czasie zgłoszona zostanie jako lista nr. 10, do komitetu wyborczego lista wyborcza organizacji i związków obozu majowego, który w ostatnich dniach sfinalizował rokowania konsolidacyjne pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami. (e)

**Lody i lemoniada**

**pod kontrolą dozorów sanitarnych**

W związku z nadchodzącą porą upałów miejskie dozory sanitarne rozpoczęły w ostatnich dniach intensywną akcję, celem zbadania zdolności spożycia lodów, napojów chłodzących i t. p. sprzedawanych w cukierniach, sklepach, budkach i przez sprzedawców ulicznych.

Z pośród zbadanych ostatnio prób uznane zostały za niezdatne do spożycia lody u następujących sprzedawców:

Franciszka Zygart (Aleksandrowska 37), Dąbrowicz (Szopena 4), Niedzielski Edward (Zgierska 134) i Traut Marjanna (Aleksandrowska 33).

Wymienionych sprzedawców, którzy pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej, czekają surowe kary za fałszerstwo produktów spożywczych. (m)

**Samobójstwo 13-letniej ucznicy**

**Na wieść, że nie otrzymała promocji Łyszkowska skoczyła z 3 piętra na bruk**

Do jednego z miejscowych gimnazjów żeńskich uczęszczała 13-letnia Maryla Łyszkowska, zamieszkała wraz z rodzicami przy ul. Nawrot 42.

W dniu wczorajszym oświadczone dziewczynce w szkole, że nie otrzymała promocji z klasy 3-ej do 4-ej. Wiadomość ta wywarła na niej przynębiające wrażenie.

Łyszkowska po wyjściu ze szkoły udała się do domu przy ul. Andrzeja 42. Tam weszła na 3 piętro klatki schodowej i z parapetu okna rzuciła się na bruk podwórza głową na dół. Byłaby poniosła śmierć na miejscu, gdyby nie zatrzymała się o ramę do trzepania dywanów, z której dopiero spadła na ziemię.

Łoskot uderzającego o bruk ciała dosłyszal dozorca domu, który wraz z żoną pospieszył na ratunek desperatce.

Dająca słabe oznaki życia wskazywała ruchami, że nie chce aby ją ratowano. Zawezwanemu lekarzowi pogotowia ratunkowego, również usiłowała utrudnić ratunek.

W stanie beznadziejnym odwieziono ją do szpitala św. Józefa przy ul. Drewnowskiej, dokąd przybyli w krótkce powiadomieni o nieszczęściu zrozpaczeni rodzice.

Wśród uczenic i nauczycielstwa szkoły, do której uczęszczała denatka, wieść o wypadku wywołała ogromne wrażenie.

**Trzy miliony złotych**

**wydaje kasa chorych kwartalnie na pomoc lekarską i zasiłki pieniężne dla ubezpieczonych**

Rozwój działalności kasy chorych w Łodzi wyraża się poważnym wzrostem akcji lekarskiej i wzrostem kwot pieniężnych na świadczenia, które obecnie dosięgły poważnej sumy około trzech milionów złotych kwartalnie. Na smę te składają się zasiłki domowe 60 proc. — przeszło 800 tys. zł., zasiłki szpitalne — przeszło 20 tys. zł., leczenie szpitalne — około 200 tys., leczenie klimatyczne — przeszło 30 tys. zł. Poważną kwotę wydatkuje również kasa na personel lekarski, bo przeszło 120 tysięcy złotych miesięcznie. Zasiłki pozożnicze wyniosły około 25 tys. na kwartał, co wraz z lekami i środkami opatrunkowymi daje pokażną kwotę około 3 milj. zł. kwartalnie. (e)

**Zamknięcie roku szkolnego miejskich wieczornych szkół powszechnych**

W niedzielę, dn. 19 b. m., o godzinie 11 przed poł. odbyło się w teatrze miejskim uroczyste zakończenie roku szkolnego miejskich wieczornych szkół powszechnych.

Po części artystycznej, na którą złożyły się produkcje orkiestry i chóru uczniowskiego, popisy skrzypcowe, deklamacje, produkcje taneczne i t. p. w wykonaniu uczniów wieczornych szkół powszechnych, zabral głos imieniem miasta p. wiceprezydent inż. W. Wojewódzki, który w ciepłych słowach żegnał abiturjentów oraz życzył im powodzenia na nowej drodze życia. Mi. in. p. wiceprezydent zazaczył, że miasto docenia w całej pełni znaczenie szkół wieczornych, które pozwalają młodzieży starszej i osobom dorosłym ukończyć pełną 7-klasową szkołę powszechną.

**Co usłyszymy dziś przez radio?**

- WARSZAWA, (1111 mtr.) — 16.30—17.00 — Program dla dzieci, p. Michałina Małkowiecka.
- 17.00—17.35 — Słowacki: I akt Korcjana w wykonaniu Marii Malickiej, Margiesha, Maszyńskiego i Aleks. Węgierki. Reżys. Al. Węgierko.
- 17.15 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimłskiego, oraz Ewa Bandrowska - Turcka (śpiew) i prof. Jerzy Leffeld (akomp.)
- 19.10—19.35 — „Skrzynka pocztowa“ korespondencje bieżąca omówi dr. Marjan Stępowski.
- 20.30 — Transmisja koncertu muzyki lekkiej z „Doliny Szwajcarskiej“. Wykonawcy: Orkiestra dęta pod dyr. Aleksandra Sielskiego, D. Gutowska (śpiew) H. Balińska (skrzypce) i M. Robakowa (akomp.). I. F. Suppe: Uwertura do operetki „Męki Tantala“, 2) L. Fall: Walc z op. „Wesoły Augustynek“ wykona orkiestra. 3) a) K. Łada: Kujawiak, b) F. J. Gossec: Gawot, c) W. A. Mozart: Menuet — wykona H. Balińska, 4) K. Komzak: Fantazja „Wiedzi w nocy“ — wykona orkiestra, 5) a) S. Niewiadomski: Menuet „Markiza“, b) S. Niewiadomski: Krakowiak „Śmieja się złote łany“, wyk. D. Gutowska. II. 6) M. Ogiński: Polonez nr. 8, wykona orkiestra, 7) a) E. Młynarski: Mazur, b) F. Nacher. Tańce cygańskie — wykona H. Balińska, 8) L. Fall: Potpourri z op. „Rozwódka“, wykona orkiestra, 9) a) K. Gounod: Walc z op. „Manon“ — wykona D. Gutowska, 10) K. Namysłowski: Mazur „Na bok z drogi“ — wykona orkiestra, III. 11) K. Morena: Potpourri „Berliński tańc“ 12) L. Lewandowski: Mazur „Jakich mało“, 13) G. Metallo: Marsz hiszpański „Toreador“ — wykona orkiestra.
- 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz“.
- Wrocław (315.8).
- 20.00. „Galgansk“ komedia w 3 aktach D. Nicodemiego.
- Hamburg (394.7).
- 20.15. Koncert orkiestry mandolinistów.
- Langenberg (468.8)
- 20.45. Koncert chóru kameralnego (Pieśni a capella i Pieśni cygańskie Brahmsa. Suita w starym stylu Regera na skrzypce z fortepianem. Pieśni o Marij Philippa).
- Stuttgart (379.7).
- 22.00. „Córka pułku“ komiczna opera w 2 aktach G. Donizettiego.
- Mediolan (322.6)
- 21.00. 3 i 4 akt opery Bizeta „Carmen“.
- Praga (348.9).
- 20.00. Koncert (Koncert fortepianowy op. 18 Rachmaninowa, Fantazja na skrzypce z orkiestra Suka, Koncert fortepianowy A-moll Schumana, Koncert skrzypcowy D-dur Czajkowskiego, Burleska na fortepian z orkiestra R. Straussa).
- Tuluza (389.6).
- 20.45. „Madame Favart“ komiczna opera w 3 aktach J. Offenbacha.
- Rzym (449).
- 21.10. Lekka muzyka i komedia Bernarda Shawa.
- Notafa (1320) i Sztokholm (454.5).
- 19.45. Koncert (Koncert skrzypcowy E-moll Mendelssohna, „Dziadek do orzechów“ Czajkowskiego, Arja z „Samsona i Dalili“, Trzy pieśni francuskie).
- Wiedeń (517.2 i 577)
- 19.00. „Rienzi“ wielka opera w 5 aktach R. Wagnera.
- Paryz (1750)
- 20.45. Fragmenty z opery Thomasa „Mignon“.
- Hilversum (1060).
- 19.55. Transmisja koncertu z Scheveningen (Uwertura Beethovena „Cono-han“, Koncert skrzypcowy Brahmsa w wykonaniu prof. Flescha. Muzyka do „Snę nocy letniej“ Mendelssohna).

**Wicepremier Bartel przyrzekł**

**zająć się sprawą liczników telefonicznych Stowarzyszenie obrony interesów abonentów interwenjuje u przedstawicieli rządu**

W dniu wczorajszym zwróciła się do wicepremiera Bartla, delegacja stowarzyszenia obrony interesów abonentów telefonicznych. W skład której weszli przedstawiciele łódzkich abonentów, w sprawie wprowadzenia z dniem 1 lipca liczników telefonicznych.

Delegacja ta ponownie wyraziła protest przeciwko tej inowacji która odbić się ma na kieszeniach abonentów.

W końcu delegacji oświadczyli prof. Bartlowi że o ile liczniki wprowadzone zostaną z dniem 1 lipca, to stowarzyszenie obrony interesów abonentów wniosą niezwłocznie skargę przeciwko PAST do najwyższego trybunału administracyjnego. Delegacja wysuła następnie żądanie, aby wra-

zie wprowadzenia liczników były one umieszczone nie w gmachu PAST'y, lecz w mieszkaniach abonentów telefonicznych w każdym aparacie, na wzór towarzysiw elektrycznych i gazowni, w celach kontroli. W odpowiedzi prof. Bartel przyrzekł delegacji, że sprawę szczegółowo rozpatrzy wespół z ministrem Miedzińskim, poczem sprawa znajdzie się na plenum rady ministrów, która poweźmie odpowiedzialną decyzję. Odcchodząc, przedstawiciele abonentów telefonicznych, prosili wicepremiera o poparcie, chociażby dla zażegnania możliwości wzrostu drożyzny. Jak się dowiadujemy delegacja przyjęta zostanie w dniu jutrzejszym przez ministra poczt i telegrafów p. Miedzińskiego.

**Nowe numery telefonów Komendy policji łódzkiej**

- Komenda policji państwowej m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 21 b. m. w teje komendzie została skasowana wewnętrzna stacja telefoniczna, oraz że założone zostały bezpośrednie połączenia telefoniczne z poszczególnymi wydziałami, podległymi komendzie p. p. m. Łodzi, według następującego wykazu:
- 16-69 — komendant policji państwowej m. Łodzi.
  - 16-92 — zastępca komendanta;
  - 16-68 — oficerowie inspekcyjni.
  - 16-72 — dział I person. admin.;
  - 16-74 — dział II gospodarczy;
  - 16-71 i 16-91 — dyżurny oficer — czynny w dnie powszednie od godz. 15 do 8 rano dnia następnego, w dnie świąteczne przez całą dobę.
  - 54-54 — kierownik wydziału śledczego;
  - 55-12 — kancelarja wydziału śledczego;
  - 54-30 — kierownik I brgady wydz. śledczego (kradzieżowa).
  - 54-32 — kierownik II brgady wydz. śledczego (łotna);
  - 54-33 — kierownik III brgady wydz. śledczego (fałszerstw);
  - 55-19 — kierownik IV brgady wydz. śledczego (obyczajowej);
  - 54-31 — kierownik V brgady wydz. śledczego (przesł. antypaństwowe);
  - 54-34 — zast. kierownika V brgady wydz. śledczego.
- Pozostałe numery telefonów w poszczególnych komisariatach rezerwie konnej i pieszej, posterunkach kolejowych, oraz w prywatnych mieszkaniach oficerów policji — bez zmian.

**TEATR I MUZYKA**

**TEATR MIEJSKI.**

Dziś i do niedzieli wieczorem włącznie ostatnie występy Kazimierza Junoszy-Stepowskiego w jego kapitalnej kreacji ramola-arystokraty w zabawnej komedii Stefana Kiedrzyńskiego „Nie trzeba się niczemu dziwić“. W głównej roli kobiecej uroczą artystką teatru Polskiego Janina Romanówna. Ceny miejsc zniżone.

**TEATR POPULARNY**

Codziennie do piątku włącznie wode-wil w 4 aktach p. t. „Nitouche“, początek o g. 8.30 wiecz. Ceny od 30 gr. do 1.50.

W sobotę, o godz. 4-ej pp. i 8.30 wieczorem, pełna zabawnych sytuacji „Ciotka Karola“.

„Ciotka Karola“ grana będzie jeszcze w niedzielę i wtorek przyszłego tygodnia.

Wobec tego, że olbrzymia część publiczności na przedstawieniach „Trędowatej“ w sali Geyera w ubiegłym tygodniu zmuszona była odejść od kas bez biletów, dyrekcja teatru popularnego wystawia jeszcze „Trędowata“ w nadchodząca sobotę i niedzielę.

**Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny**

Wyszedł z druku trzeci zeszyt „Ruchu Prawniczego, ekonomicznego i socjologicznego“. Na treść zeszytu składają się: artykuły: „Projekt ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji“, przez profesora Zolla; „Statut Banku Polskiego“ przez dr. Buczkowskiego; „Reorganizacja monopolu soli w Polsce“ przez posła Jerzego Michałskiego; Przegląd piśmienictwa: 40 recenzji i sprawozdań krytycznych z zakresu prawa, ekonomii i socjologii oraz bogata bibliografia odnosnej literatury polskiej i obcej. Przegląd prawodawstwa: skarbowego, (dr. Knapowski), karnego (prof. Bossowski), cywilnego (prof. Ohanowicz), handlowego (prof. Sułkowski), procesu cywilnego (prof. Stelmachowski), kronika ustawodawcza. Sądownictwo: Przegląd orzecnictwa karnego i cywilnego Sądu Najwyższego oraz Najw. trybunału administracyjnego dla wszystkich ziem polskich. Kronika ekonomiczna: rolnictwo, przemysł, handel, stosunki walutowe, ubezpieczenia, kroska robotnicza.

**Trzy gwiazdy**  
na ekranie  
**Grand-Kina,**  
w następnym programie:  
**Harry Liedtke,**  
**Marja Jacobini,**  
**Kupfer**  
w obrazie:  
**„Hrabia bez paszportu“**



## Piłka nożna Węgry — Francja 13:1 (6:0)

Niezwykłe poruszenie w sferach sportowych Europy uczyniło sensacyjne zwycięstwo reprezentacyjnej drużyny węgierskiej nad reprezentacją Francji, odniesione wprost w niewiarygodnym stosunku bramek 13:1. Takiego drugo-czącego zwycięstwa nie odnieśli dotąd jeszcze nigdy węgry nawet w czasach największego rozkwitu piłki nożnej. Niezwykle ciekawie przedstawia się przebieg zawodów.

Przez pierwsze 15 minut gry atakują zawzięcie francuzi, zagrażając poważnie bramce węgrows. Lecz od tej chwili nadchodzi moment przełomowy. Węgry w równych odstępach czasu strzelają 6 bramek, które zadecydowały o losach spotkania.

Po przerwie miażdżąca przewaga węgrows. Gada dalszych 7 goali. Francuzi nie dochodzą nawet do głosu i tylko w ostatnich minutach gry z przeboju uzyskują punkt honorowy. Zawody odbyły się w Budapeszcie. Rozentuzjowana publiczność zgłotowała swym graczom niezwykłą owację, a podczas samej gry wzywała do zaprzestania strzelania dalszych bramek w imię gościnności.

Charakterystycznym jest fakt, jak twierdzą wybitni znawcy piłki nożnej, iż z pośród 13 strzelonych bramek, jedna tylko możliwa była do obrony.

## Niespodzianki wiedeńskie

W mistrzostwach piłkarskich Wiednia miały miejsce w niedzielę wielkie niespodzianki: „Vienna“ zwyciężyła prowadzącą w tabeli „Admirę“ 5:3. „Floridsdorf“ — „Hakoah“ 2:0.

W meczu towarzyskim „Sparta“ (Praga) pokonała „Rapid“ (Wiedeń) 1:0.

## Szwecja—Danja 0:0

Międzynarodowy mecz piłkarski Szwecja — Danja, rozegrany w niedzielę w Sztokholmie w obecności 22 tysięcy widzów zakończył się bez bramek.

## Szachy

### Turniej w Homburgu (Specj. koresp. „Gł. Polskiego“)

W 7 rundzie Reti zachował prowadzenie w tabeli, dzięki zwycięstwu nad Yatesem, który nie zdołał przeprowadzić planowanego ataku i miał w końcówce o jedną figurę mniej i beznadziejną pozycję.

Bardzo wielkie znaczenie miała partja Bogoljubow — Tartakower, otwarta gambitem damy. Tartakower zawiął drobne niedopatrznie, które Bogoljubow systematycznie po mistrzowsku wyzyskał, wygrywając partję w 44 posunięciu. Dzięki temu Bogoljubow wysunął się na 2-gie miejsce w tabeli przed Tartakowerem.

Hiszpańska partja Sämisch — Orbach skończyła się na remisie.

## Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“ do kinoteatru „LUNA“

Ważny na dzień 22 czerwca 1927

W programie obraz:

„Tajemnica buduaru hrabiny L...“

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse prócz łód do godz. 6 po zł. 1.25 po godz. 6 zł. 2.00

# Przygotowanie Polski do olimpiady

## Asy naszej lekkoatletyki pracują intensywnie i owocnie

Prace nad przygotowaniem ekspedycji polskiej na Igrzyska 9-ej Olimpiady w Amsterdampie w 1928 roku zostały już rozpoczęte.

Według przyjętego planu w każdym dziale sportu, który będzie reprezentowany na Olimpiadzie ma być utworzona grupa Olimpijska. Do grup tych wejdą zawodnicy wyznaczeni przez związki sportowe najpóźniej do dnia 1 września b.r. Każdy z zawodników będzie obowiązany do złożenia specjalnej deklaracji, w której przyrzeknie solennie spełnić wszelkie wymagania, stawiane uczestnikom grupy olimpijskiej.

Na czele każdej z grup stanie instruktor, który przy pomocy kierownika ćwiczeń, oraz fachowego trenera doprowadzić ma zawodników do niezbędnej sprawności fizycznej. Przygotowanie olimpijskie rozpadać się będzie na trzy okresy. Pierwszy z nich to sześciotygodniowy pobyt w obozie lub specjalnym kursie, mający na celu podniesienie ogólnej sprawności fizycznej. Drugi — przypadający na czas zimowy będzie miał na celu utrzymanie osiągniętej kondycji cielesnej, drogą racjonalnego odżywiania, gimnastyki i wstępnego treningu technicznego. Wreszcie trzeci okres — dwumiesięczny intensywny trening, który bezpośrednio poprzedzi wyjazd na Olimpiadę, i którego zadaniem będzie osiągnięcie przez zawodników najwyższej formy. Naturalnie, iż wszystkie trzy stadia przygotowawcze otoczone będą specjalną lekarską opieką.

Gdy pierwsze wieści z Rzymu i Florencji przyniosły wiadomości o nienadzwyczajnych wynikach, uzyskanych przez naszych zawodników w spotkaniach z włochami, najejdemu wydłużyły się twarze.

Oczekiwaliśmy wyników pierwszorzędnych, a raczej ściślej biorąc rzecz, byliśmy przyzwyczajeni do stałego i bardzo energicznego postępu. Tymczasem wyniki włoskie były słabe i stały znacznie niżej od przeciętnej formy naszych czołowych zawodników. Przez chwilę wysuwała się myśl o możliwości przełamania się stałej dotąd linii postępu, o możliwości nadejścia okresu stagnacji, w którym i tak dość już wysrubowane rekordy mogły na kilka lat pozostać na swoim poziomie. I to na rok przed olimpiadą!

Na szczęście obawy okazały się płonnymi. Możemy w tej chwili obserwować bardzo dokładnie objaw „dojrzenia“ szeregu zawodników, którzy zapowiadali się już od kilku lat, a obecnie dochodzą do swej najlepszej formy.

Ostatnie wyniki, przedewszystkiem wyniki osiągnięte przez naszych zawodników w trójmeczach z Estonją i Lotwą, następnie na wielkich zawodach międzynarodowych we Lwowie z okazji wystawy sportowej, dalej zagranicą przez Cejzika w Tallinie i Kostrzewskiego w Budapeszcie, pozwalają nam przypuszczać zupełnie stanowczo, że narazie przynajmniej, o jakimkolwiek załamaniu się linii rozwojowej naszej lekkiej atletyki, jeżeli chodzi o jej poziom sportowy, mo-

wy być nie może. Rekordy nasze są już dość wysoko wysrubowane. W niektórych konkurencjach stoją na poziomie najzupełniej europejskim, na poziomie, którego osiągnięcie nie jest rzeczą łatwą, a utrzymanie się na nim — rzeczą trudną.

Jak przedstawiają się w tej chwili nasze siły?

Gros naszych asów lekkoatletycznych, to wielkie kadry dwu klasycznych warszawskich rywali AZS. i „Polonii“. Tu mamy przedewszystkiem

### plotkarzy:

Kostrzewskiego, który jest może najbardziej światowym z naszych zawodników, Korotkiewicza, który miał pecha być świetnym zawodnikiem w specjalności, w której mamy jeszcze lepszego, i Trojanowskiego, który poprawia się z zawodów na zawody.

Obok nich dobre czasy uzyskuje, nie będąc plotkarzami - specjalistami, Cejzik i Dobrowolski.

### \* BIEGI KRÓTKIE

mają nadal jedynego specjalistę w osobie Szenajcha, który z Forsiem jest podporą „Warszawianki“. Kolega ich klubowy Mentrak nie spełnił dotychczas pokładanych w nim nadziei. Szenajch jest więc narazie bezkonkurencyjny, choć, jak z dotychczasowych wyników sędzić można, daleko naprzód już się nie posunie, a niestety 109, to dziś na europejskiej bieżni już bardzo mało! Dobrowolski, Weiss (przedewszystkiem na dłuższe sprinty) i szereg nowych nazwisk, która jednak nie pokazały jeszcze nic nowego.

### W ŚREDNICH BIEGACH

mamy pierwsze rekordy. Wynik Kostrzewskiego uzyskany w zeszłym roku w Paryżu jest jeszcze nadal nieoficjalnym rekordem polskim. 800 m. nie doczekało się jeszcze poprawienia rekordu. Notujemy tylko fakt, że Malanowski uzyskał we Lwowie czas poniżej 2 minut, trzeci w Polsce po Kostrzewskim i Oidaku. Na dystansie 1.500 m. kilku zawodników uzyskuje obecnie czasy około zeszłorocznego rekordu Jaworskiego (4:09). Forsy jednak narazie nie zajmuje, jak tego się spodziewano, stanowiska czołowego. Malanow-

ski wydaje się być na tym dystansie najlepszym biegaczem.

### W DŁUGICH BIEGACH

jest Freyer niestety równie odosobnionym jak doskonałym, poprawieniem rekordów na 3.000, 5.000 i 10.000 m. i doskonałym czas w zeszłorocznym maratonie predestynują go na reprezentanta Polski na długich dystansach.

Niestety drugi po nim Sawaryn jest już znacznie gorszy i o przekroczeniu przez niego granicy 16 minut na 5.000 m. nie ma narazie mowy. A jest to wynik, jak na europejskie stosunki, nie nadzwyczajny.

### W RZUTACH

rekord Smakulskiego w oszczepie był niespodzianką. Smakulski zapowiadał się dobrze, był rewelacją, nie mniej jednak nie spodziewaliśmy się, by dobry rekord Grunera tak prędko doczekał się poprawy.

W dysku Baran osiąga regularnie 41 — 42 m. nie mając konkurencji, gdyż i Cejzik i Szydłowski wyjątkowo tylko do 40 m. się zbliżają. W kuli natomiast wyrasta mu groźny konkurent w osobie Górskiego.

### W SKOKACH

wreszcie możemy zanotować dużą poprawę, szczególnie w skoku w dal. Mamy tu obok rekordzisty Sikorskiego (ostatni rekord 685) szereg zawodników, przechodzących poważnie 6 i pół metra w skoku. Nowosielski jedyny poza Baranem i Smakulskim poważniejszy reprezentant prowincji, Kasperkiewicz, dal. Cejzik, nowy talent Górski i kilku innych, także i na prowincji.

Wzwyż sytuacja jest znacznie gorsza. Fryszczyn nie osiąga poziomu swego zeszłorocznego rekordu, a nawet 170 cm. wydaje się w tej chwili być górną granicą możliwości naszych zawodników.

W tyczce mamy kilku zawodników pewnie osiągających już od kilku lat 340 — 350 cm. w najlepszym wypadku, nic nowego się jednak nie zapowiada.

We wszystkich prawie dziedzinach potrafilismy ostatnio poprawić rekordy.

## Polskie asy fennisowe



P. Kowalewska na korcie



Mistrz Wielkopolski Warmiński

## Lekka atletyka

### Nowe rekordy w biegach i skokach

W Knipio (Finlandja) podczas tamtejszego święta sportowego Nurmj przebiegł 2,000 metrów w 5:24,6. Ustanowił on w ten sposób nowy rekord światowy na tej długości. Dotychczas rekord Wiedego wynosił 5:26.

W Stamford Bridge angielska szybkobiegaczka miss Edwards ustanowiła nowy rekord światowy na przestrzeni 220 jardów, przebiegając tę przestrzeń w 26 sekund.

## Czworonożny szybkobiegacz

Wszystko już podobno było, jak twierdzi przysłowie. Wydaje się to słuszne. Dopiero niedawno nadeszła z Ameryki wiadomość, że dwaj bliźniacy Joe i Tom Rizzo, niebawem do siebie podobni, walczyli z Billem Perkinsem w 12-rundowym spotkaniu bokserkim zmieniając się „wedle potrzeby“. Był to bokser 6 ciężkich ramiennych.

Obeenie donoszą oczywiście znawcy z Ameryki, 6 czworonożnym szybkobiegaczem. Niejaki pan Murray zgłosił się do 24-godzinnego biegu w Glismours Garden w New Yorku. Był to bieg amatorski bardzo popularny. Murray ukrył swego bliźniaczko podobnego brata, Murray II, w garderobie i gdy czuł się zmęczony, siedł tam jedynie „odświeżyć się“. Zjawiał się też z garderoby zawsze bardzo odświeżony. Trwało to tak przez 12 godzin, potem jednakże jednemu ze zmęczonych zawodników wydała się podejrzana ta ciągła świeżość Murraya. Zbadał on tę kwestję dokładnie i odkrył bliźniaka. W ten sposób cała sprawa miała dla czworonożnej formy Murraya niezauważalnie przyjemny epilog.

## Przyjemny trening



Znana pływaczka, Liljana Carnon trenuje przy akompaniamencie... gramofonu.



## Spadek eksportu włókienniczego

### W maju wywieźliśmy mniej niż w kwietniu o 3 miliony złotych

Zgodnie z przewidywaniami kół przemysłowych i wielko-kupieckich po okresie wzmoczonego wywozu towarów włókienniczych zagranicę, który w pierwszym rzędzie skierowany został do Rumunii, nastąpił obecnie spadek poważny eksportu. Spadek ten, który wyraża się różnicą pomiędzy kwietniem a majem w wysokości około trzech milionów złotych, spowodowany został w pierwszym rzędzie ograniczeniem wywozu do Rumunii, gdzie przed podniesieniem taryfy celnej nastąpił okres masowych zakupów w obawie przed zwyżką cen. Wskutek tego nastąpiło przesylenie towarów łódzkich na rynek rumuński, wskutek czego w maju Rumunia eksportowała z Łodzi manufaktury na sumę 2 miliony 313 tys. 268 zł., czyli prawie o połowę mniej, niż w kwietniu.

Zwiększył się poważnie wywóz do Chin i Japonii — 778 tys. zł., a to dzięki wysiłkom, podjętym w tej sprawie przez związek eksportowy przy współdziałaniu przedstawicieli rządowych placówek polskich na Dalekim Wschodzie. Wywóz w maju r. bież. do Gdańska (446,900 zł.), Litwy (231,762), Anglii (188,540), Turcji, Persji i Palestyny (147,402), Rosji (145,000), Łotwy i Finlandji (107,655 zł.), Niemiec (102,310 zł.) — nie uległ

poważniejszemu wahaniom w porównaniu z kwietniem, co da się również powiedzieć o eksporcie włókienniczym do państw nadbałtyckich, krajów skandynawskich, Afryki i Australji.

Ogólna suma eksportu w maju wyraża się kwotą 4 milj. 695 tys. 366 zł., a mianowicie 29,283 klg. tkanin bawełnianych białych na sumę 327,091 zł., 317,323 klg. bawełnianych tkanin kolorowych na sumę 3 milj. 049 tys. 173 zł., towarów półwełnianych 3,047 klg. — 31,438 zł., wełnianych towarów 60,076 klg. na sumę 706,724 zł. i przędzy wełnianej 24,320 klg. na sumę 580,960 zł.

W porównaniu z kwietniem,

gdy wywóz dał pokaźną liczbę 8 milj. 497 tys., a więc prawie o 40 proc. wyższą od majowego — eksport za maj jest znacząco mniejszy, jednak z drugiej strony w porównaniu z majem 1926 (2 milj.) wzrósł on przeszło dwukrotnie.

Według opinii sfer przemysłowych podwyżka taryfy celnej w Rumunii nie zagraża poważnie eksportowi włókienniczymu, o czym świadczy pobyt w Łodzi przedstawicieli największych hurtowni rumuńskich, którzy zawarli już z całym szeregiem fabryk łódzkich umowy na dostawy większych partji towarów zimowych i chustek. (e)

## Ustawa o buchalterach przysięgłych

### Projekt rządowy stworzy korupcję i krzywdzi fachowych buchalterów

W ubiegłym tygodniu odbył się w Warszawie ogólnopolski zjazd buchalterów, na którym delegacja łódzka wysunęła szereg postulatów, nieuwzględnionych dotąd przez rząd. Po powrocie delegacji ze zjazdu zwołany został wiec wszystkich buchalterów Łodzi w celu zaprotestowania przeciwko stanowisku rządu. W pierwszym rzędzie podkreślono, iż rząd przy opracowywaniu projektu ustawy o t. zw. buchalterach przysięgłych pominął związki pracownicze, gdyż tylko niektóre z nich otrzymały projekt ten do zapiniowania, jakkolwiek są one bezpośrednio zainteresowane w tej sprawie. Z tych względów projekt rządu wywołał poważne obawy.

Projekt ten przewiduje np., że buchalterem przysięgłym będzie mogła być tylko osoba, posiadająca ukończone studia wyższe, która odbyła 5-letnią praktykę w charakterze t. zw. asystenta, t. j. pomocnika buchaltera przysięgłego. Postulat taki, niezyciowy, doprowadzi do tego, że stanowiska buchalterów przysięgłych obejmą nie wykwalifikowani zawodowcy, a osoby, które posiadają czysto

formalne kwalifikacje, nie zaś osobiste doświadczenie fachowe.

Związki pracownicze przeciwnie wiają się również projektowi utworzenia instytucji t. zw. asystentów, wytworzy ona buchalterów przysięgłych — zwykłych przedsiębiorców, którzy będą się posługiwali tanimi siłami pomocniczymi. Konstrukcja nowej ustawy umożliwi wytworzenie się korupcji, ponieważ te same osoby, które będą księgi prowadziły, będą je również kontrolować i orzekać o ich właściwym stanie.

W tych warunkach pominięcie pracowników przez czynniki miarodajne jest szczególnie krzywdzące, to też organizacje pracownicze Łodzi wystąpią z energicznym protestem przeciwko całemu szeregowi punktów nowej ustawy, która spowodować może masowe rugi dotychczasowych pracowników i przyjmowanie na ich miejsce buchalterów przysięgłych. Interwencja realizowana będzie na terenie rządu przy współudziale wszystkich zainteresowanych organizacji pracowniczych. (e)

## Rynek pieniężny Dolar i akcje

Dzień wczorajszy nie przyniósł żadnych zmian na oficjalnym rynku walut obcych.

W obrotach prywatnych w Łodzi kurs dolara wynosił 8.91 i pół w płaceniu 8.92 i pół w oddawaniu, w Warszawie zaś 8.92 — 8.92 i pół. Na rynku akcji panowała

slabsza tendencja dla papierów giełdowych.

Na giełdzie akcyjnej w Warszawie kursy uległy zmianie dochodzącej przy niektórych akcjach do 5 proc.

Na pogiełdzie poziom kursów oficjalnych został utrzymany.

## Dyskonto prywatne w Łodzi

Na prywatnym rynku dyskontowym Łodzi w dalszym ciągu odczuwa się niedostateczną podaż weksli pierwszorzędnych, co wpłynęło na obniżenie stopy procentowej stosowanej przy dyskontowaniu weksli. Weksle zaopatrzone w żyra firm pierwszorzędnych dyskontowane są mianowicie po 1 i ćwierć do 1 i pół proc.

w stosunku miesięcznym. Stopa dyskontowa stosowana przy materiale drugorzędym wynosi nadal 2 i pół do 3 proc. miesięcznie.

Weksle dolarowe pojawiają się na prywatnym rynku dyskontowym w minimalnych jedynie ilościach, a dyskontowane są po 1 — 1 i ćwierć proc. w stosunku miesięcznym.

### Cedula giełdy warszawskiej

GOTÓWKA:

Dolary 8.91

CZEKI:

Belgia 124.30  
Londyn 43.43  
New York 8.93  
Paryż 35.05  
Praga 26.50  
Szwajcaria 172.05  
Wiedeń 126.82  
Włochy 50.95

AKCJE:

Bank Handlowy 7.20  
Bank Polski 144.—, 142.—  
Bank Zarobkowy 81.50, 81.25  
Wysoka 123.—  
Nobel 47.—  
Pitzner 5.25  
Ostrowieckie 76.—  
Starachowice 60.—, 59.50  
Borkowski 3.—  
Cukier 4.85  
Węgiel 95.  
Cegielski 35.—, 37.50  
Lipow 27.25  
Rudzi 2.33, 2.34, 2.33  
Żyrardów 17.65

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 55.—, 56.—  
Pożyczka dolarowa 85.—, 85.25  
8 proc. pożyczka konwersyjna 79.25  
Pożyczka kolejowa 103.—  
5 proc. konwersyjna 64.50, 64.25  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 59.75, 59.—

### Notowania złotego.

W dniu 21 czerwca 1927 r.

Za 100 złotych:

Londyn 43.50  
Zurych 58.05  
Berlin wpl. 46.975—47.375  
na Warszawę 47.025—47.225  
na Poznań 47.175—47.275  
Gdańsk wpl. 57.78—57.92  
na Warszawę 57.67—57.81  
Wiedeń czeki 79.24—79.52  
Praga 57.75

### Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 21 czerwca — (Pat-Zamknięcie giełdy.)

Nowy-jork 485.916  
Holandia 12.11 15 16  
Francja 124.02  
Belgia 34.95 5/4  
Włochy 87 00  
Niemcy 20.49 1/8  
Szwajcaria 25.24 3/4  
Warszawa 45.50  
Wiedeń 34 5/4

### NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY JORK, 20 czerwca. Bawelna. Dawóz do portów Atlantyku i Goin: 8,000, wewnątrz kraju 1,000, do Anglii 2,000, na kontynent 1,000, loco 16.66, lipiec 16.78—80, sierpień 16.87, wrzesień 17.06, październik 17.14—15, listopad 17.26, grudzień 17.38—40, styczeń 17.45, marzec 17.63—65.

LIVERPOOL, 20 czerwca. Bawelna. Otwarcie: Lipiec 8.91, październik 9.09, styczeń 9.16. Zamknięcie, Czerwiec 8.78, sierpień 8.86, wrzesień 8.94, listopad 9.01, grudzień 9.04, luty 9.08, kwiecień 9.14, maj 9.17.

BREMA, 20 czerwca. Bawelna, 18.23.

## Postępowania upadłościowe

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi w wydziale handlowym zatwierdził protokół ogólnego zebrania wierzycieli upadłej firmy „Tow. akc. M. A. Wiener”, odbytego w dniu 14 czerwca 1927 roku, z którego wynika, że do masy upadłości zgłosiło się 93 wierzycieli. Wobec ukończenia okresu kuratorskiego, syndykami tymczasowymi zostali mianowani: adw. Duszyński i adw. Felix.

Wobec tego, że kurator upadłości: Abrama Grundsteina (Wolborzka 13) wobec braku dowodów nie zdążył jeszcze złożyć szczegółowego sprawozdania i wystąpił do sądu o przedłużenie okresu kuratorstwa, sąd po rozpatrzeniu całości sprawy postanowił przedłużyć okres czynności kuratorskich na dalsze 15 dni.

**Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kinot. „CZARY”**  
Ważny na dzień 22 czerwca 1927  
W programie obraz: „Ferma duchów”  
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po gr. 75

**Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do „GRAND-KINA”**  
Ważny na dzień 22 czerwca 1927  
W programie obraz: „CZARNY ORZEŁ”  
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse do godz. 6 po zł. 1.50 po g. 6 po zł. 2.00

**Komunikat Ze Stowarzyszenia „START”**  
Podajemy do wiadomości, że odczyt P. K. Mackiewicza n. t. Konstruktywizm jako nieporozumienie (Konstruktywizm w Rosji i w Polsce) na piątek dn. 24 b. m. na godz. 9 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia (Piotrkowska 73). 4743—1

**Kasa Chorych m. Łodzi**  
poszukuje  
**buchaltera-farmaceutę**  
wzgl. pracownika dokładnie obznajmionego z terminologią apteczną i księgowością.  
Warunki do omówienia.  
Oferty składać w Centrali K. Ch. m. Łodzi, ul. Wólczańska 225, pokój 24.  
4739—1  
**Kasa Chorych m. Łodzi.**

**GRAND KINO**  
645  
**Dziś po raz ostatni!**  
Wielki podwójny program!



**Najpiękniejszy amant świata**  
**Rudolf Valentino**  
w swej ostatniej przedśmiertnej kreacji  
**I) „Czarny Orzeł”**  
Dramat podług powieści Aleksandra Puszkina „Dubrowskij”. Wytwórni amerykańskiej „United Artists”.  
II.  
**Pobyt p. Prezydenta Mościckiego w Łodzi**  
z okazji poświęcenia sztandaru 28 p Strz. Haniowskich.



### BILANS

T-wa Text. W. Inlander w Łodzi, Sp. Akc. na dzień 31 grudnia 1926 r.

Stan czynny: Kasa 1673.97, towary 363195.11, Weksle 78033.30, Weksle do inkasa 7762.60, Banki 7559.56, Papiery wartościowe 1000.—, Nieruchomości 245000.—, Ruchości 13613.21, Protesty 2694.93, Centrala 85220.50, Strata za 1926 rok 97160.32. Stan bierny: Kapitał zakładowy 105000.—, Kap. zasobowy 143900.—, Kap. amortyzacyjny 45442.17, Wierzyciele i Dłużnicy 470197.26, Różni 3386.37, Akcepty 55972.18, Sumy przechodnie 26834.86, Dług hipoteczny 31960.18, Oddziały 85220.50 razem Zł. 967913.52.

#### Rachunek zysków i strat.

Winien: Koszty ogólne 104946.18, Różnice kursowe 72539.66, strata na wekslach 5962 49, Nieściągalne należności 2730.61. Ma: Zysk na towarach 59056.17, Bonifikacje 21889.—, Fabryka 8073.45, Strata za rok 1926 97160.32 razem Zł. 186178.94.

Walne Zgromadzenie uchwaliło pokryć stratę w myśl § 43 Statutu Spółki.

#### Upadłość Abrama Grundsteina

Z mocy art. 476 K. H. wzywam wszystkich wierzycieli upadłego Abrama Grundsteina, aby w dniu 30 czerwca 1927 r. o godz. 13 stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okr. w Łodzi w Wydziale Rządowym celem wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Sędzia Komisarz: Feliks Goldstein

Za zgodność Kurator Upadłości: M. Nippe a. adw. 4751-1

## DWA SAMOCHODY ciężarowe

okazyjnie do sprzedania.

Zapytania telefonicznie pod № 47-01 od 9 rano do 6 wieczorem. 3740-1

## RABKA

W nadchodzącym sezonie otwieramy w Rabce w pięknie położonych, z komfortem urządzonych willach „Sobieski” i Palarczyka

### Pierwszorządny Pensjonat dla dzieci i młodzieży żyd.

pod osobistym kierownictwem

prof. dra Wilhelma Falleka (Pomorska 91, III-cie piętro, front, od 3-5 po poł.)

który wyjeżdża z partją dzieci ze stacji Łódź-Kal.

w niedzielę, 26 czerwca o g. 8.35 w.

## Kasyno Sopoty

Otwarte cały rok  
Roulette-Baccara

INFORMACJE:  
Warszawa Tel. 157-31  
RÓWNIEM KASINO SOPOTY.

## Lecznica „SANITAS”

lekarzy specjalistów i gabinet lekarsko-dentystyczny — Cegielniana 29, tel. 44-51. Przyjmują nast. lekarze-specjaliści: Dr. Engel, Dr. Frid, Dr. Gersztajn, Dr. Gutsztadt, Dr. Imich, Dr. Izygson, Dr. Kacnelson, Dr. S. Kantor, Dr. Lewinson, Dr. Lewinsonowa, Dr. Laski, Dr. Sz. Małowist, Dr. Mortkowicz, Dr. Prybulski, Dr. H. Rakowski, Dr. G. Rozenberg, Dr. Rozenblattowa, Dr. Szajerowicz, Dr. A. Sztajenberg, Dr. I. Sztajenberg

Lekarze dentyści: Cukier Grinsztajn-Harkawi, Krenicka-Cypin Szacka 4398-7

POT i NIEMIŁA WONA z RAK NÓGI PACH usuwa znany i niezastąpiony od 1/2 wieku **SUDORYN** W PUDEŁKU Z SITKIEM FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA AP. KOWAŁSKI WARSZAWA

### Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

UWAGA: Kino i restauracja w ogrodzie.

Od wtorku 21 czerwca do poniedziałku 27 włącznie Wielki wspaniały program!

## Student z Pragi

Dramat w 10-ciu wielkich aktach. W rolach głównych: Konrad Veidt, Werner Krauss i Agnes Esterhazy.

ANONS: Następnym program: „HRABINA z TEXASU”.

Początek w dni powszednie o godz. 5-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 3-ej po poł.

## TRUSKAWIEC Dr. Samuel Edelman

ordynuje w willi Badiana.

ODCIŚKI, ZEGUBIAŁA, BRODAWKI, NISZCZYLIWY, PONROTNI, „KLAWIOL”, WYROBU AP. KOWAŁSKI, LAB. CHEM. FARM.

## Nerwowi Neurastenicy

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennice, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymują bezpłatnie broszurę D-ra Weisego „Cierpienia nerwów” Dr. Gebhard & Co. Gdańsk-32. 154-6



Ból głowy i wyczerpanie oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, trętyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim.

Zioła z gór Harcu d-ra Lauera sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przede wszystkim uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcje.

Zioła z gór Harcu d-ra Lauera usuwają z organizmu zbyt liczne nieużytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

Zioła z gór Harcu d-ra Lauera usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne. Cena 1/2 pudełka Zł. 1.50, podwójne pudełko Zł. 2.50 Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.



Do akt. № 987-1927 r.

#### Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1050 U. P. C., ogłasza, że w dniu 1 lipca 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia 29 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba Posalskiego i składających się z mebli, oszacowanych, na sumę zł. 870.— Łódź, d. 17.VI.27 r.

Komornik: Jan Rzymowski

Do akt. № 890 1927 r.

#### Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1050 U. P. C. ogłasza, że w dn. 5 lipca 1927 r. od 10 r. w Łodzi przy ul. Cegielnianej 17 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Libera 1-werskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 570.— Łódź, d. 14. VI.27 r. Komornik: Jan Rzymowski.

#### Dr. H. Wołkowyski

Zachodnia 57 (Cegielniana 19) Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 4-8 Dla pań od 4-5. Oddzielna poczekalnia tel. 19-94.



Dnia 1 września r. b. będzie otwarta **w PABJANICACH Szkoła prywatna Koedukacyjna rozwojowa z oddziałem freblowskim (Przedszkole)** Przygotowanie dzieci do wszystkich zakładów naukowych średnich. Rozpoczną się również **Kursy języków dla dorosłych Polski, francuski, niemiecki, angielski i rosyjski.** Zapisy w dniu powszednie: ul. Świętojańska 6, m. 3 od 10 do 1. **L. BERLACH.** 4734-2

**ŹRÓDŁO PIĘKNOŚCI MYDŁO „CAZIMI” METAMORPHOSA**

**Dr. Med. M. URBACH** choroby nerwowe i wewnętrzne. **Dr. med. LAJCHTER STOMATOLOG** Konstancyńska 9. **Dr. H. Szumacher** choroby skórne i weneryczne. **Dr. med. M. GLAZER** ul. Zielona 6.

## OGŁOSZENIA DROBNE.

**DONIESIENIA ROZM.** CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa tachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kurs wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfi grafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 2255-41

**KSIAZECZKA** oszczędnościowa Banku Przemysłowców Łódzkiej przy ul. Ewangelickiej 15, na imię B. Pingielskiego za № g2594 zaginęła. Proszę oddać takową w tymże Banku. 4711-3

**ZGUBIONO** portfel z dokumentami bezwartościowej oraz dwoma weksłami, które unieważniał. 1) 104.35 zł. wystawca Ernst, Będzin, zlecenie Frydmana. 2) 150 zł. wystawca Herman Neumark, zlecenie Feltlowicza. Zwrot za nagrodę M. Frydman, Piotrkowska 109. 4716-5

**MŁODY** człowiek, wykształcony i światowy, pozna piękną, elegancką oraz kulturalną panią z wyższej sfery towarzyskich. Cel. matr. Listy do administr. „Głosu Polsk.” pod „C. G.” 0-0

**ZGINEŁA** suczka, maści jasno-żółtej, mały pinz japoński, oczka czarne. Wabi się Cioka. Znalazca zechce ją przynieść za wynagrodzeniem do sklepu Lgierska 18. 0-0

**SŁUCHACZKA** filozofji jęz. franc. poszukuje przez wakacje lekcji (poprawka) na wsi. Listy do adm. „Głosu Polskiego” pod „Poważna słuchaczka”. 0-0

**URZĘDNIK** państwowy IX. rangi, 41 lat, ewangelik z charakterem, posłubi osobę do lat 35, sympatyczną. Pożądane średnia zamożność, łach lub stanowisko. Listy nieanonimowe do admin. „Głosu” pod „Dobry mąż”. 0-3

**GIĘDZA PRACY**

**MŁODA** sympatyczna wdówka zajmie się gospodarstwem u samotnego pana. Zgłasza się Andrzeja № 58 u p. Kijewskiej od 5 do 7 wiecz. 4736-1

Ogłoszenie za wiersz milimetry 1 szpaltowy 1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajnie 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złotych. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś tirm zagranicznych o 100 procent drożej

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.